

6/2011 (84)

Biuletyn
Gminne
Więści

Biuletyn informacyjny Gminy Jedlicze

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1642-2651



**Świąt dających radość i odpoczynek,
spędzonych w miłej rodzinnej atmosferze
oraz nadziei na Nowy 2012 Rok
życzą**

Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Krawczyk

Burmistrz Gminy Jedlicze
Zbigniew Sanocki

Świąteczne przepisy

W poprzednim Biuletynie Gminnych Więści ogłoszony został konkurs kulinarny na ciekawą i smaczną potrawę świąteczną. Laureatkami konkursu kulinarnego zostały Panie z Osiedlowego Koła Kobiet Jedlicze - Borek, które zaproponowały prezentowane w tym numerze smakołyki wigilijne i świąteczne.

Chlebek wigilijny

Składniki:
kilogramowy bochen chleba
wędzona makreła
2 jajka
3-4 ogórki kiszzone
3-4 łyżki masła
sól, pieprz

Wykonanie:
Jajka gotujemy na twardo i obieramy. Z makreli usuwamy ości. Jajka i ogórki drobno kroimy. W chlebie odcinamy piętki i wydrążamy miąższ. Wydrążony z chleba miąższ mieszamy z rybą, ogórkami i jajkami. Dodajemy masło, poprawiamy i wyrabiamy na jednolitą masę. Masą wypełniamy chlebową skórkę. Wkładamy na całą noc do lodówki.

Puste miejsce przy stole

Puste miejsce przy stole dla każdego ma inny wymiar. Dla jednych to przypomnienie o bliskich, którzy z różnych powodów nie mogą w ten dzień zasiąść z nami do wigilijnej kolacji, dla innych to miejsce przeznaczone dla wędrowca, który może w ten dzień zapukać do naszych drzwi. Jest to także wyrażenie solidarności dla tych wszystkich, którzy ten dzień spędzają samotnie. Niestety dla większości z nas jest to tylko symbol, o którym lubimy mówić. Wystarczy rozejrzeć się wokół i wówczas może dostrzeżemy osobę, która mogłaby zająć to miejsce. Na terenie naszej gminy jest bardzo dużo ludzi samotnych, którzy z wielu powodów nie mają w ten dzień bliskich wokół siebie. Samotna staruszka, która pochowała męża, a dzieci mają swoje życie, starszy schorowany sąsiad, który już na nikogo nie może liczyć. Być może odmówią, będą zbyt skrupowani by przyjąć zaproszenie, ale nie zapominajmy o nich. Ciepły gest, życzenia, smaczny podarunek to niewiele nas kosztuje, a dla tych ludzi będzie wiele znaczyć, chociaż nie zawsze potrafią wyrazić swoją wdzięczność.

Staropolska kutia

Składniki:
1/2 kg pszenicy spożywczej
1/2 kg maku
4-5 łyżek miodu
20 dag rodzynek
20 dag orzechów włoskich i laskowych
5 dag gorzkiej czekolady
10 dag fig
10 dag suszonych moreli
1-2 łyżki cukru pudru

Wykonanie:
Pszenicę płuczemy pod bieżącą wodą i moczymy całą noc. Następnego dnia gotujemy na małym ogniu w bardzo lekko osolonej wodzie. Kiedy będzie miękka odcedzamy. Mak sparzamy, odcedzamy i 3-krotnie mielimy. Miód rozpuszczamy w 1/3 szklanki ciepłej wody. Rodzynki sparzamy, odcedzamy. Orzechy rozdrabniamy, czekoladę, figi oraz morele kroimy na niewielkie kawałki. Pszenicę mieszamy z makiem, dodajemy miód, wsypujemy bakalie i cukier, wszystko mieszamy.

Makowiec wilanowicki

Ciasto:
5 jaj
30 dag maku
20 dag margaryny
25 dag cukru pudru
pół szklanki mleka
2 łyżeczki proszku do pieczenia
Margarynę, cukier i żółtka ucieramy, dodajemy mąkę z proszkiem i rozrabiamy pomalutku z mlekiem. Na końcu dodajemy ubitą z białek pianę.

Mak:
1/2 kg maku
1/2 margaryny
20 dag cukru
3 całe jajka
1 cukier wanilinowy
2 łyżki miodu
1 łyżka bułki tartej
Bakalie: orzechy, rodzynki, migdały.

Wykonanie:
Mak parzymy i dwukrotnie mielimy. Ucieramy margarynę, cukier, żółtka. Ucierając dodajemy kolejne składniki. Na koniec dodajemy pianę z 3 białek. Na blachę wylewamy 1/2 ciasta następnie mak i drugą połowę ciasta.

Komercyjna atmosfera świąteczna

Jeszcze nie opuścił nas nastrój Święta Zmarłych, a już na wystawach sklepowych zaczęły pojawiać się bombki i bożonarodzeniowe dekoracje. Z wystaw sklepowych uśmiechały się do nas aniołki, Święte Mikołaje „atakowały” nas na każdym rogu. Nie mówiąc już o kolędach, które rozbrzmiewają w centrach handlowych i marketach. Również telewizja nie pozostaje nam dłużna. Już od listopada możemy dowiedzieć się, że bez odpowiedniej kawy nie ma co liczyć na świąteczną atmosferę, jak radosne święta to tylko z ulubionym napojem wszystkich Polaków, a żadna porządna i szanująca się gospodyni domowa nie może zapomnieć o idealnym barszczu z torebki, z którym gotowanie przestaje być stresujące. W sklepach czekają na nas promocyjne pułapki i tak ze świątecznym karpkiem możemy dostać podkładki pod szklanki, pod warunkiem, że karpików weźmiemy ze trzy, chociaż miałyby się zmarnować to przecież warto dla tych podkładek (których nigdy nie użyjemy). Ofiarami komercji stają się także najmłodszy, którzy przed dobranocką otrzymują sporą dawkę informacji czego tak naprawdę pragną od Mikołaja czy też bożonarodzeniowego aniołka. Rodzice także mogą



dowiedzieć się o tym, że ich dziecko musi być „na czasie” „trendy” i koniecznie powinno pod choinką znaleźć modną zabawkę. Psa na baterie, który szczeka i domaga się jedzenia, a jak nas znudzi zawsze możemy wyciągnąć baterię i uciszyć go na jakiś czas, ale czy to naprawdę edukacyjna zabawka. Czy ona uczy nasze pociechy odpowiedzialności, opieki, cierpliwości. Zamiast psa młoda dama może otrzymać lalkę Barbie, pytanie zasadnicze którą: tę co jeździ na rolkach, konno, a może lalkę lekarzkę, naukowca, kosmonautkę itd. Książki, gry planszowe, puzzle już dawno przestały być „na czasie”, a rodzicom i dzieciom wciąż wmawia się, że taki prezent nie sprawi przyjemności.

I chociaż co roku obiecujemy sobie, że tym razem nie damy się zwieść reklamom i promocjom, wracamy do domu z siatkami zakupów zadając sobie pytanie, czy to wszystko jest nam koniecznie potrzebne? I chociaż wiemy, że świąteczna atmosfera nie zależy od tego jaką kawę kupimy, a radości nie przysporzy żurek z torebki często w szale zakupów świątecznych zapominamy, że tak naprawdę liczą się bliscy nam ludzie, przyjaciele, wspólne spotkanie przy wigilijnym stole chociażby zabrakło na nim „najmodniejszych” potraw, a pod choinką znalazły się tylko „zwyčajne” prezenty.

Brązowy Krzyż Zasługi dla Komendanta Gminnego OSP Marka Maciejewskiego

Na posiedzeniu Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Rzeszowie, Marek Maciejewski otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Bronisława Komorowskiego.

Marek Maciejewski wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Żarnowcu w 1991 roku. W 1993 został jej prezesem, funkcję tę sprawuje bez przerwy do tej pory. Od dwóch kadencji jest Komendantem Gminnym Ochotniczej Straży Pożarnej.

W 1997 r. rozpoczął służbę w Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie.

Dzięki jego staraniom w 2000 roku jednostka OSP Żarnowiec otrzymała z KM PSP w Krośnie samochód gaśniczy Jelcz GCBA 6/32. *Mając do dyspozycji dwa samochody i odpowiednią ilość przeszkolonych druhów, razem z zarządem jednostki dążyłem do włączenia do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. Uwieńczeniem wszelkich starań była decyzja Komendanta Głównego PSP z dnia 1 września 2003 roku o poszerzeniu struktur KSRG o OSP Żarnowiec jako jedynej z terenu Gminy Jedlicze* - powiedział Marek Maciejewski.

W 2007 roku mieszkańcy wsi Żarnowiec ufundowali jednostce sztandar doceniając w ten sposób wysiłek, trud i poświęcenie druhów za niesioną pomoc

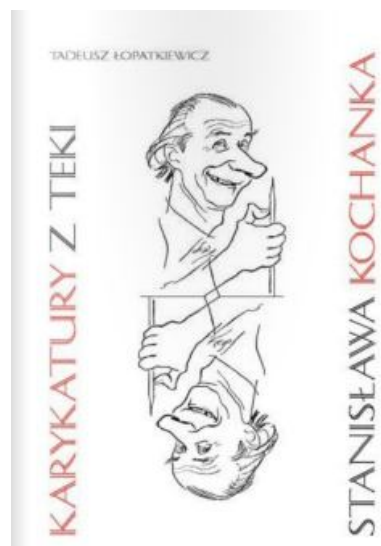


potrzebującym. Obecnie OSP zrzesza 59 członków czynnych w tym trzy Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. W swojej karierze M. Maciejewski został również odznaczony odznaką Wzorowy Strażak, brązowym, srebrnym i złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa oraz brązową odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej.

Karykatury z teki Kochanka

W czwartkowy wieczór 24 listopada br. w Czytelnicy Główniej Biblioteki Publicznej w Krośnie odbyła się promocja książki Tadeusza Łopatkiewicza *Karykatury z teki Stanisława Kochanka "Podkarpacie" 1970-1973*. W spotkaniu wzięli udział członkowie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krośnieńskiej oraz zaproszeni goście m.in. syn i synowa Stanisława Kochanka. Na spotkaniu nie mogło zabraknąć przedstawicieli z Jedlicza, z którym Stanisław Kochanek był bardzo silnie związany, co wielokrotnie podczas wystąpienia potwierdził autor książki. Pani Elżbieta Kochańska Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej im. Kaspra Wojnara w Jedliczu w imieniu Burmistrza Gminy Jedlicze odczytała list gratulacyjny Tadeuszowi Łopatkiewiczowi.

Książkę można nabyć m. in. za pośrednictwem Gminnej Biblioteki Publicznej w Jedliczu - tel. 13 438 09 45.



Jan Zych
— poeta i historyk z Kowoczyń



Mgr inż. Jan Kalkreuth — dyrektor
Technikum Rolniczego w Surochowie



Kamiliarek Mazur — dyrektor
Rejonowego Przedszkola na Uroczyszczeniu
Przy "Kozłach" w Jalu



Mgr Tadeusz Opieł — dyrektor Państwowej Szkoły
Muzycznej I i II stopnia w Krośnie

Stanisław Kochanek (1905-1995) - artysta, malarz urodził się 25 maja 1905 roku w rodzinie Michała i Karoliny z Wąsików w Jedliczu. Pochodził z niezamożnej rodziny, ale na swojej drodze spotkał ludzi, którzy dostrzegli jego potencjał i talent. Wincenty Manierski (1860-1936) - dyrektor miejscowej szkoły, Adam Zdun - nauczyciel, a przede wszystkim Zofia Stawiarska (1866-1941) z jedlickiego dworu otoczyli przyszłego artystę opieką. Kiedy Wojciech Aleksander Durka w lipcu 1920 roku odwiedził jedlicki dwór, poznał 15 letniego Stanisława i także dostrzegł jego talent. W 1920 r. Stawiarscy wysłali młodego

Stanisława na swój koszt do Krakowa. Tam rozpoczął naukę. Do rodzinnego Jedlicza powrócił w 1932 r. Lata okupacyjne spędził z rodziną w Męcince. W 1945 r. zamieszkał w Krośnie, gdzie zaangażowany był w dziesiątki krośnieńskich przedsięwzięć artystycznych, społecznych i kulturalnych. W Jedliczu po artyście zachowały się między innymi obraz św. Stanisława Kostki w Kościele Parafialnym oraz freski w kaplicy cmentarnej pw. Jezusa Ukrzyżowanego. Artysta zmarł 14 lipca 1995 roku i spoczął na cmentarzu komunalnym w Krośnie.

Prelekcja na AGH w Krakowie

6 grudnia br. na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyło się spotkanie Krakowskiego Oddziału Miłośników Ziemi Krośnieńskiej podczas którego Burmistrz Gminy Jedlicze - Zbigniew Sanocki wygłosił prelekcję dotyczącą Gminy Jedlicze. W spotkaniu udział wzięli członkowie stowarzyszenia, zaproszeni goście, a wśród nich byli Jedliczanie. W prezentacji multimedialnej, zatytułowanej „Jedlicze wczoraj-dziś- jutro”, zawarto najważniejsze wydarzenia oraz przemiany, które odegrały znaczącą rolę w tym jak dzisiaj wygląda i funkcjonuje gmina oraz miasto Jedlicze. Uczestnicy spotkania nie szczędzili słów uznania wobec zmian jakie nastąpiły w Gminie Jedlicze na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.



Od lewej: dr inż. Stanisław Szafran - prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krośnieńskiej w Krakowie, Zbigniew Sanocki - Burmistrz Gminy Jedlicze.

Sukces uczennic z Potoka

18 listopada br. w sali kina „Promień” w Dukli odbył się IV Przegląd Piosenki Obcojęzycznej. Organizatorem konkursu był Ośrodek Kultury w Dukli. Konkurs cieszył się sporym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Jury konkursu wysłuchało 88 utworów, z pośród nich wybrano zwycięzców w 5 kategoriach. Wśród zwycięzców konkursu znalazły się dwie uczennice



Monika Szufnarowska



Aleksandra Lidwin

z Zespołu Szkół w Potoku. Obydwie uczestniczki zaprezentowały bardzo wysoki poziom wykonania oraz spore umiejętności wokalne. Aleksandra Lidwin zajęła pierwsze miejsce w kategorii klasa IV - VI, natomiast Monika Szufnarowska zdobyła pierwszą nagrodę w kategorii gimnazjum. Serdecznie gratulujemy!

„Zapobiegamy pożarom”

W tym roku gminne eliminacje do Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Zapobiegajmy Pożarom” cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony dzieci przedszkolnych oraz młodzieży szkolnej. Spośród 279 prac komisja konkursowa wybrała te, które były ich zdaniem najlepsze. Wszyscy uczestnicy eliminacji jak co roku wykazali się dużą pomysłowością, wrażliwością oraz wyczuciem artystycznym. Każdy miał swój pomysł na temat pracy oraz technikę jej wykonania. Duże wrażenie zrobiła praca Aleksandra Lepuckiego, który wykonał ją techniką metaloplastyki. Wszystkim gratulujemy, a zwycięzcom życzymy powodzenia w kolejnym etapie, tym razem na szczeblu powiatowym.



Kolejna szabla jedlickiego płatnerza

Stanisław Stopkowicz ukończył swoje kolejne dzieło - pałasz skośny z XVII w. *Jak podawałem wcześniej pałasz mógł być żelazny, srebrny lub złoty. Kabłąk był zawsze słaby lecz wykończenie mogło być różne. W przypadku ostatniego był złożony lub pozłacany, nigdy złoty. Prezentowany egzemplarz jest wykonany z mosiądzu, z uwagi na koszt, a efekt praktycznie jest taki sam -* mówi o swojej nowej szabli **Stanisław Stopkowicz**



Pałasz skośny XVII w.

„Lider Polskiej Ekologii”

Do 13. edycji Konkursu Ministra Środowiska pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego przystąpiło 80 uczestników: 35 jednostek samorządu terytorialnego, 42 przedsiębiorstwa oraz 3 fundacje. Wśród nich był

Związek Gmin Dorzecza Wisłoki, do którego należy Gmina Jedlicze. Każdy z uczestników zgłosił w konkursie najlepsze zrealizowane proekologiczne przedsięwzięcia. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała powołana przez Ministra Środowiska Rada Programowa. „Liderem Polskiej Ekologii” - może zostać tylko ta jednostka, która poprzez swoje działania przyczynia się do zachowania i poprawy stanu środowiska, a tym samym poprawia jakość życia dla



swoich mieszkańców oraz dla przyszłych pokoleń.

15 listopada br. w Teatrze Capitol w Warszawie statuetkę Lidera Polskiej Ekologii 2011 z rąk Janusza Zalewskiego Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska, Głównego Konserwatora Przyrody odebrali: Andrzej Czernecki - przewodniczący Zarządu i Zbigniew Sanocki - zastępca przewodniczącego Zarządu Związku Gmin Dorzecza Wisłoki.

Nieważne jak z góry wiemy, że jest źle

Jak podają zagraniczne media Polacy postrzegani są jako naród wiecznie niezadowolonych ludzi. Jesteśmy marudni, mało się uśmiechamy, wciąż „szukamy dziury w całym”. Mało nas cieszy. Sukces w pracy - czekamy tylko kiedy się skończy i będzie można ponarzekać, lepsze zarobki - przecież to i tak wciąż za mało, dzieci dobrze się uczą - mogłyby jeszcze lepiej itd. Niezadowoleni jesteśmy z zarobków, pracy, władzy, pogody, klimatu i globalnego ocieplenia (na które, jak podają naukowcy sami sobie zapracowaliśmy).

Najchętniej i najczęściej narzekamy na władzę: państwową, samorządową, lokalną. Z góry zakładamy, że jest zła. Czy to ważne, że sami wybieraliśmy, sami oddaliśmy głos, osobiście zakreślaliśmy krzyżykami. Kiedy już podliczono głosy, ogłoszono wybrańców, wówczas możemy rozwinąć całą paletę swoich uczuć niezadowolenia. Bo przecież po co kandydował każdy wie, żeby się dorobić, a jak dorobić to tylko na ludzkiej krzywdzie. Każda inwestycja, przedsięwzięcie jest tylko i wyłącznie wymierzone przeciwko mieszkańcom naszego kraju, powiatu czy gminy. Po co komu drogi asfaltowe, jak ich nie ma - źle, ale jak już powstaną to też niedobrze, bo za szerokie, za wąskie, za niskie, za wysokie, a jak nie daj Boże dobrze zrobione to tylko dlatego, że robił dla siebie, ewentualnie kolegi, syna, matki czy też innego spokrewnionego. Aby dać upust swojemu niezadowoleniu dobrze jest też poprzekadzać. Zablokować drogę, nie przepuścić przez działkę, a to pokrzywić na „Bogu ducha” winnych robotników, przegonić pracownika urzędu i koniecznie robić wszystko by opóźnić działania. Ważne, by jak

najwięcej osób dowiedziało się jak jesteśmy „prześladowani” wszelkiego rodzaju inwestycjami i remontami. Mamy prawo do niezadowolenia, gdyż robiąc drogi mogli wybrać inną porę dnia pod warunkiem, że nie będzie to ani w dzień ani w nocy, gdyż blokują ludziom przejazd. Za głośno pracują, a jeżeli jest cicho to zapewne tylko dlatego, że nic nie robią. Każda kolejna inwestycja to z pewnością kolejna prowokacja, chęć zagrania komuś na nosie, zrobienia po ludzku na złość. Przecież całe cztery lata nikt nic nie robi, siedzą na wygodnych stołkach, tudzież skórzanych fotelach i czerpią pełnymi garściami z władzy. A inwestycje, drogi, szkoły, projekty, jakie projekty? Samo się zrobiło, wybudowało, zmodernizowało. Kto miał to niby zrobić. W urzędach pracują tylko opieszali nieudacznicy, zbyt wolni i nieudolni. Przecież urzędnik to nie człowiek i wszystko co ludzkie jest mu obce.

Wieczne niezadowolenie wiąże się także z chęcią udowodnienia, że jest ono jak najbardziej uzasadnione. Czasem przekonanie o swojej nieomyślności zaślepią nas. Pragnienie udowodnienia „oczywistej” (niestety tylko w naszym mniemaniu) racji posuwa nas do czynów, które w ostateczności obracają się przeciwko nam. Przecież nie możemy przyznać się do błędu, równocześnie uwielbiamy punktować te błędy innym. Przyznanie się do pomyłki, zaprzestanie krytykowania, to jak zaprzestanie bycia niezadowolonym. Przecież lubimy obnosić się ze swoim niezadowoleniem, a każdy kto chce się wyłamać z tego obozu wiecznego niezadowolenia jest postrzegany jako inny, odmieniec i z pewnością poplecznik władzy.

Recital Yagi Kowalik

W sobotę 26 listopada br. w Sali Widowiskowej Rafinerii Nafty S.A. w Jedliczu widzowie mieli możliwość wysłuchania recitalu w wykonaniu absolwentki Akademii Muzycznej w Krakowie, stypendystki prestiżowego paryskiego Conwervatoire Mobil - Yagi Kowalik. Podczas dwugodzinnego koncertu widzowie mogli poczuć klimat Paryża lat 60, poznać historię życia znakomitej francuskiej artystki Barbary (Monique Andre Serf), tworzącej w czasach E. Piafi i J. Breła.

Yaga Kowalik zaprezentowała recital „Barbara historia życia”. W przejmujących piosenkach, pełnych tragicznych wydarzeń, ale także miłości, nadziei można było poznać historię żydowskiego dziecka, które musiało dojrzewać w trudnej wojennej rzeczywistości, kobiety obciążonej bolesnymi doświadczeniami życiowymi, czasami niezwykle samotnej. Artystce towarzyszył wszechstronnie uzdolniony muzyk Walentyn Dubrowski. Absolwent wydziału muzykologii Państwowego Konserwatorium im. P. Czajkowskiego w Kijowie. Multiinstrumentalista fortepian, akordeon, gitara, bas -akompaniator, aranżer. Od 1993 r. mieszka w Krakowie, gdzie współpracuje z wieloma artystami i zespołami artystycznymi.

Na scenie wystąpiły także dziewczyny z zespołów Szasse i UPS, które zaprezentowały swoje umiejętności taneczne w efektownym układzie choreograficznym.

W czasie koncertu przeprowadzono zbiórkę na rzecz renowacji grobowca Wincentego Manierskiego - pierwszego nauczyciela w szkole w Jedliczu.



Organizatorami koncertu była Gmina Jedlicze, GOK Jedlicze oraz Rafineria Nafty S.A. Jedlicze.

I miejsce w konkursie „Przyjazna Wieś”

Gmina Jedlicze zdobyła I miejsce w województwie podkarpackim w ramach konkursu „Przyjazna Wieś” w kategorii: infrastruktura techniczna, za projekt „Remont budynku "Starej Szkoły" w Żarnowcu polegający na jego rewaloryzacji i adaptacji”. Konkurs organizowany jest przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich, a realizowany od dwóch lat przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA.

Celem tego konkursu było pokazanie najlepszych projektów w zakresie infrastruktury zrealizowanych na



obszarach wiejskich przy wsparciu środków Unii Europejskiej.

W tegorocznej edycji nagrody przyznawane były w trzech kategoriach: społecznej, technicznej i ekologicznej.

Z rąk Wicemarszałka Lucjana Kuźniara oraz Adama Skiby – Dyrektora Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich nagrodę odebrał Zastępca Burmistrza - Piotr Rostek. Projekt został zakwalifikowany do etapu ogólnokrajowego.

Mikołaj z wizytą u dzieci

6 grudnia jak co roku zawitał do naszej gminy Święty Mikołaj. Podróż po Gminie Jedlicze zaczął od wizyty w przedszkolach, gdzie obdarował dzieci upominkami. Każdy mógł zaprezentować Mikołajowi swoje umiejętności i talenty.

Około godziny 17 w hali sportowej w Jedliczu zebrali się najmłodsi mieszkańcy gminy by również spotkać się z Mikołajem. Zanim przybył do nich gość specjalny wieczoru mogły wziąć udział w zabawie oraz uroczystym zapaleniu świec przy hali



Mikołaj w Jedliczu



Mikołaj w Potoku

GOSiR. Towarzystwa dotrzymywała im wróżka, czarownik i przybysz z obcej planety. Kiedy na sali pojawił się Mikołaj w towarzystwie renifera dzieci zgromadziły się wokół nich i z niecierpliwością czekały na słodycze, które przywiózł ze sobą przybysz. Mikołaj odwiedził również podopiecznych świetlicy opiekuńczo-wychowawczej w Piotrowce.



Mikołaj w Piotrowce

Bezpłatne badania

Gmina Jedlicze we współpracy z Fundacją SOS życie po raz kolejny zorganizowała bezpłatne badania mammograficzne oraz cytologiczne dla mieszkank gminy. Blisko 160 kobiet skorzystało z bezpłatnych badań profilaktycznych.



Barbórka w przedszkolu

4 grudnia br. w dniu św. Barbary górniczki z całej Polski obchodzą swoje święto. Z tej okazji dzieci z Przedszkola w Jedliczu oraz Potoku i Jaszczwi spotkały się z górnikami. Podczas wspólnej zabawy, dzieci zadawały mnóstwo pytań i z uwagą słuchały odpowiedzi. To spotkanie wzbogaciło ich wiedzę na temat tego trudnego i niezwykle niebezpiecznego zawodu, było także okazją do doskonałej zabawy i nauki.



50 - lecie pożycia małżeńskiego

*Przeżyłam z Tobą tyle lat
Choć w oczy wiał mi nieraz wiatr -*

tekst przeboju Krystyny Giżowskiej znakomicie oddaje uczucia, przeżycia i emocje, które nie są obce jubilatom, którzy 19 listopada br. wspólnie obchodzili swój złoty jubileusz. W tym dniu Burmistrz Gminy Jedlicze - Zbigniew Sanocki, uhonorował 14 par medalami Prezydenta RP, za długoletnie pożycie małżeńskie. Każda z tych par ma swoją własną historię, pierwsze spotkanie, zakochanie, decyzja o wspólnym życiu. *A czasy wtedy nie były łatwe - wspominali. Wówczas tylko bardzo ciężką pracą, ogromnym wysiłkiem fizycznym i hartem ducha mogli zapewnić byt swojej rodzinie. W tych trudnych chwilach wspierali się wzajemnie i pomagali sobie. Te ciężkie czasy umocniły wielu z was, sprawiły że idąc przez świat we dwoje, życie wydawało się lepsze, znośniejsze. Jesteście dowodem na to, że małżeństwo zbudowane na mocnym fundamencie miłości może przetrwać wiele ciężkich dni i pokonać trudności jakie przynosi życie -* podkreślił w swoim przemówieniu Burmistrz.



chwili musiała pogodzić prace zawodową i prace w domu. Szczęśliwa mama czterech dorosłych już mężczyzn miała co robić, ale udało jej się pogodzić wszystkie obowiązki i dobrze wychować synów, o tym dobrym wychowaniu w miłości i szacunku do rodziców mogła przekonać się niejednokrotnie w życiu, także niedawno kiedy w wielkiej tajemnicy przygotowali dla niej i męża przyjęcie z okazji złotych godów, nie kryła łez wzruszenia opowiadając o tym. Także inne jubilatki opowiadały o dzieciach, wnukach. Kiedyś pomimo trudności życiowych i braku urządzeń, bez których współczesna gospodyni domowa nie wyobraża sobie życia w domach słychać było gwar i śmiech dzieci. *Wówczas cieszyło się z każdego dziecka i z radością przyjmowało kolejne -* mówiła jedna z kobiet.

*Oddałam Ci swój cały świat
I chociaż wiem, jak smakują łzy,
Dziś nie żal mi przeżytych dni...*

Mimo wielu zawirowań życiowych, a także przeszkód, które na drodze jubilatów stawiało życie wytrwali, każda z tych par dochowała słowa i przyrzeczenia jakie złożyła drugiej osobie 50 lat temu. Dzisiaj mogą być dumni z siebie, swojego małżeńskiego życia i być inspiracją dla współczesnych młodych stażem małżeństw, które tak często nie potrafią poradzić sobie z kłopotami, przeciwnościami losu i tak łatwo rezygnują z tego co obiecywali i przysięgali.

Po gratulacjach, serdecznych życzeniach przy symbolicznej lampce szampana, jak na tradycję przystało podano obiad. Panie z Osiedlowego Koła Kobiet Jedlicze - Borek, postarały się by oprócz wzruszeń i wrażeń duchowych goście doznali także wrażeń smakowych. Szanownym jubilatkom przygrywał zespół Duet. Panie nie mogły usiedzieć w miejscu natomiast Panowie „jak zwykle” bronili się przed wyjściem na parkiet. Ich partnerki zgodnie przyznały *„że chociaż przez te 50 lat wiele się zmieniło, to jedno pozostało bez zmian, mężczyźni wciąż bronią się przed wyjściem na parkiet”*.



*Przy Tobie się nauczyłam żyć,
Przy Tobie śniłam swoje sny*

Dla każdej z tych par pół wieku spędzone razem wydaje się chwilą, wielu z nich pamięta swoje pierwsze spotkanie, zauroczenie, wówczas zapewne nie sądzili, że uśmiechająca się dziewczyna czy przystojny kawaler stanie się towarzyszem na całe życie. Wiele się zmieniło na przestrzeni lat. W „tamtych” czasach narzeczeństwo nie trwało długo, nie było próbnym małżeństwem tak popularnym dzisiaj. Kiedy już pary stanęły na ślubnym kobiercu ich życie nie było proste. Wszystkiego musieli się dorobić. *Wylewki, pustaki to wszystko robota mojej żony -* mówił jeden z dumnych małżonków. Żona podkreślała, że przecież co miał zrobić mąż ciągle w pracy był więc sama wykonywała „męskie roboty”. Inna Pani mówiła o tym jak poszła do pracy i od tej

Talent to 10% reszta to ciężka praca

Rozmowa z Bronisławą Betlej laureatką tytułu Kobiety Roku 2011

Kobieta roku, wielokrotnie nagradzana poetka, Honorowy Obywatel Gminy Jedlicze, członek Związku Literatów Polskich oraz Warszawskiego Klubu Pisarzy. Jej nazwisko znaleźć można w międzynarodowym słowniku dwóch tysięcy wybitnych osobowości na świecie oraz encyklopediach wydawanych przez Cambridge. Kiedy w 2000 r. wybierano z całego świata książki do tak zwanej żelaznej biblioteki Cambridge wśród 200 znalazły się także dwa tomiki poezji Bronisławy Betlej. Biblioteka co roku eksponowana jest w innym kraju świata.

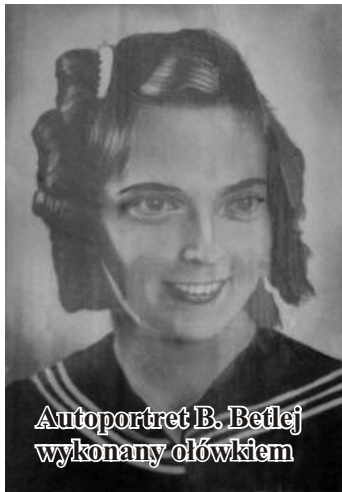
Swój pierwszy tomik poezji wydała 48 lat temu, do tej pory ukazało się już ich 47. Wciąż pisze, przelewa na papier swoje uczucia, myśli, wnioski. Nieustannie ma coś do powiedzenia. Życie nie szczędziło jej cierpień, rozczarowań i gorzkiego smaku, ale dostarczyło jej także pięknych chwil, wielkiej miłości i rodzinnego szczęścia.

Trudne dzieciństwo, brak matki, utrata rodzinnego domu i ciepła, brak akceptacji, to wszystko odcisnęło ślad w życiu poetki, miało i wciąż ma duży wpływ na jej twórczość.

Zanim odkryła w sobie pasję pisania, łatwość wylewania słów na papier, wyrażania siebie w poezji i prozie, malowała.

Daleś mi Panie talenty dwa

Tak jak teraz piszę tak kiedyś malowałam. Dziwiło mnie, że czasem na lekcjach malowałam, a żaden profesor nie zwrócił mi uwagi. Pewnego dnia wezwał mnie dyrektor szkoły. Szłam na trzęsących nogach z myślą o tym, co znowu nabroiłam. Dyrektor powiedział: Bronka wysłałem twoje rysunki te, które zgromadziliśmy w ciągu roku. Dostałaś się na akademię sztuk pięknych, stypendium i akademik wszystko jest. Na skrzydłach biegnę do domu z tą informacją.



Autoportret B. Betlej
wykonany ołówkiem

Niestety reakcja wychowującej ją ciotki nie była taka, jakiej oczekiwała przyszła malarka. Pani Bronisława musiała pożegnać się z marzeniami o tym, że będzie robić to co kocha, rozwijać otrzymany talent. Nie pozwolono jej skorzystać z szansy jaką otrzymała od losu.

W czasach mojej młodości zawód artysty uważany był za niezwykle grzeszny - Bronisława Betlej



Porażka marzeń

*Był dzień jesienny malowany złotem
W którym bunt zacisnął usta utopią
Marzenia zabroniono zachwytu-
Pędzel wypadł z dłoni- zwątpienie
żał- trudne pytania o dzień nowy ...*

To nie jedyne trudne doświadczenie, które spotkało Panią Bronisławę w życiu. Była świadkiem ogromnego cierpienia, niepotrzebnych i bezsensownych śmierci, bólu i strachu o własne życie.

Przeszłam wszystkie etapy nietłatego życia. Miałam 12 lat kiedy wybuchła wojna. W czasie niemieckiej okupacji, byłam łączniczką. Obcowałam ze śmiercią stałam pod ścianą, żołnierz mierzył do mnie, byłam przesłuchiwana. To wszystko jest we mnie.

Pamiętam jak maszerowali Niemcy na Dukle, ja szłam w drewniakach brzegiem drogi, to była zima, niosłam mleko do mleczarni, poślizgnęłam się i upadłam. Wylałam mleko, a oni zaczęli się rechotać, dopadł mnie bunt i ogromny żal za to poniżenie i za to, co nam zgotowali.

Nastoletnia Bronisława musiała nauczyć się panować nad strachem i przerażeniem.

Kuzyn mi zawsze mówił: "pamiętaj zachowaj spokój, nawet oczy mogą wszystko zdradzić".

Mimo młodego wieku wykonywała trudne zadania, ryzykowała życie. Dla niej było to naturalne, wychowała się w poczuciu patriotyzmu i miłości do Ojczyzny. Była naocznym świadkiem wielu okrucieństw, na własnej skórze poczuła „smak” niemieckich przesłuchań.

Łączniczka

*Drobna twarz i stopy
pętle warkoczy
przeszkadzały-*

nie mówiono
to nie na twój wiek
zaczekaj dorosisz -
oswojona i dumna
z dziwnym zuchwalstwem
dziś
zrozumieć trudno -
w środku nocy
cień by śmiercią
a strach z jednej i drugiej -
oczy nie lustrem
lecz buntem -
dłonie dziecka
zaciśnięte mocno
aż różowe uparte
drętwiały...

Rodzina

Kiedy Pani Bronisława pierwszy raz zobaczyła swojego przyszłego męża zapewne nie spodziewała się, że z tym mężczyzną spędzi 59 lat życia.

*Pociąg podrygiwał smętne myśli natrętne
z gwizdem przeraźliwym wpadł na stację
dziwny pusty peron - spoglądam cisza
czy wymarłe miasto skądś jak na zawołanie
przystojny młodzian nie lubię blondynów
z ciekawością spogląda na dwie wystraszone
obce w nowym mieście dziewczyny nadobne*

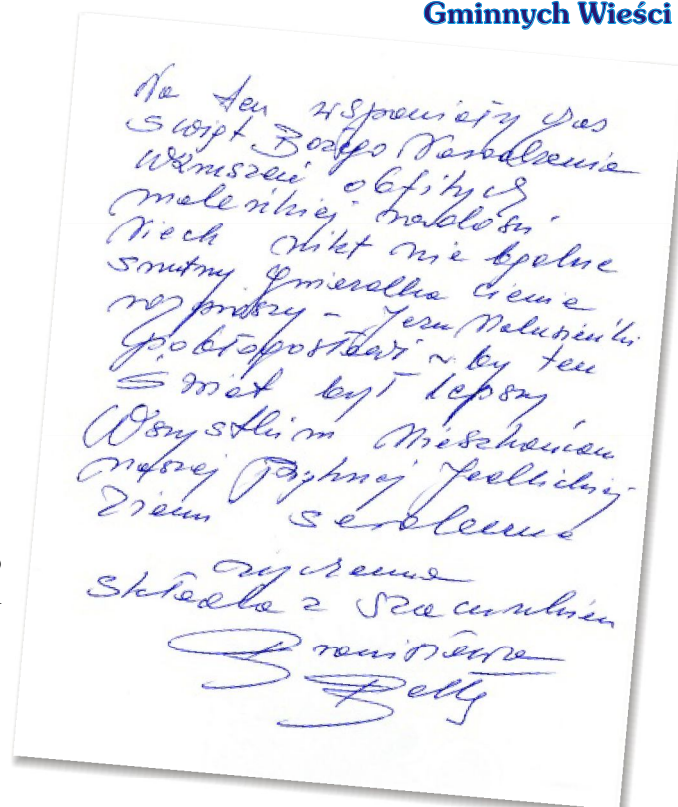
Spotkany przypadkowo blondyn okazał się towarzyszem na całe życie. Pani Bronisława zamieszkała w Jedliczu w domu teściów. Godziła obowiązki żony, matki trójki dzieci i z pasją tworzyła poezję. W latach 60-tych po raz pierwszy zaczęły ukazywać się wiersze poetki w lokalnej prasie. Do tej pory powstało ich tysiące. Pani Bronisława nieustannie tworzy nowe, nie brakuje jej inspiracji, wciąż ma tyle do powiedzenia.

Mam taki nawal myśli, tysiące w jednej chwili. Życie jest najlepszym profesorem, to jest uniwersytet, mam coraz więcej do powiedzenia i coraz bardziej się boję, że nie zdążę wszystkiego powiedzieć. Poezja musi być prawdziwa, autentyczna i oparta na faktach. U mnie nie ma ani jednego wiersza z przypadku. Zaczyna jakiś temat chodzić za mną, tak mnie będzie męczyć nie odstępuję, dojrzewa, siadam i piszę. Pisanie nie jest łatwe, jest trudne, czasem nie mogę pozbiierać myśli, płakać mi się chce, bo wydaje się, że nic nie napiszę. Jedni to nazywają węgą inni natchnieniem, dla mnie to chwila - muszę pisać. Bywa, że nocą śni mi się piękny wiersz, ale rano już go nie potrafię odtworzyć. Kiedy piszę zapominam o świecie.

Śmierć ukochanej osoby, pustka

Szczęście rodzinne przerwała ciężka i okrutna choroba męża. Pani Bronisława do ostatnich dni opiekowała się nim. Po jego śmierci napisała i wydała tomik wierszy

Życzenia świąteczne dla czytelników Gminnych Więści



zatytułowany "Lew i Pana". To zbiór bardzo osobistych uczuć, wyznań związanych z życiem rodzinnym poetki.

Ostatnie pożegnanie

*Kamień na sercu ogromne
rozmiary lzy natrętne
płyną przez moze goryczy
wzburzone fale - zasłoniły
brzeg nadziei*

*Wokół ludzkie cienie wycięte
z dawnych życiorysów -
spoglądam w niebo widzę
Twoje oczy przygarniające
Ciepłe mnie tak bardzo zimno*

Samotność jest czasami potrzebna człowiekowi żeby się skupił, ale jest bardzo bolesna. Nie ma z kim podzielić ani smutku ani radości - Bronisława Betlej

Spotkania z młodzieżą

Co roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Jedliczu odbywa się konkurs recytatorski poezji Bronisławy Betlej. Cieszy się on sporym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Poetka jak tylko pozwala jej zdrowie bierze udział w konkursie jako członek jury. Ma bardzo dobry kontakt z młodymi ludźmi.

Cieszę się, że młodzież nie odczuwa tej bariery wiekowej, my bardzo dobrze się rozumiemy, bez względu na różnicę wieku nawiązujemy kontakt. Jest to dla mnie wielka radość i wzruszenie. Bardzo sobie to cenię.

Nagrody, wyróżnienia

Szanujcie swoje ideały każdy jest uzdolniony do czegoś innego, nie musi być to poezja, można być dobrym rzemieślnikiem. Trzeba kochać to co się robi starać się to realizować. Bez względu na to, co robimy jeżeli wkładamy w to serce chcemy, aby to ktoś to zauważył, czysto po ludzku docenił wysiłek.

Pani Bronisława Betlej jest laureatką wielu prestiżowych nagród i wyróżnień. Nie sposób wymienić wszystkich: "Międzynarodowy Pisarz Roku 2003" za wybitny wkład w poezję i literaturę przyznany przez Międzynarodowe Centrum Biograficzne w Cambridge, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Złoty Krzyż Zasługi nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Aleksandra Kwaśniewskiego, Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury nadana przez Ministra Kultury Rzeczypospolitej Polskiej Waldemara Dąbrowskiego, certyfikat „Międzynarodowa Osobowość Roku” w uznaniu za osiągnięcia w poezji i literaturze nadany przez Międzynarodowe Centrum Biograficzne w Cambridge, nagroda Związku Literatów Polskich "Złote pióro", posiada prestiżowy tytuł i legitymację "FIBA" nadaną przez International Biographical Association w Cambridge, a także tytuł "Kobiety Roku w Literaturze na świecie" przyznany przez Międzynarodowe Centrum Biograficzne w Cambridge - tytuł ten otrzymała kilkakrotnie ostatni raz w bieżącym roku.

„Konkurs Recytatorski Poezji B. Betlej”

To już XVII Edycja Konkursu Recytatorskiego Poezji Współczesnej autorstwa Bronisławy Betlej. Jak co roku młodzież dopisała, zgłosiło się blisko 160 uczestników, prezentując wysoki poziom oraz dużą wrażliwość artystyczną.

W kategorii I klas gimnazjów wystąpiło 41 uczniów.

I miejsce-Izabela Rachwał - gim. Krościenko Wyżne
 II miejsce-Aleksandra Szajna - gim. Krościenko Wyżne
 II miejsce-Martyna Zawalska - gim. Korczyn
 III miejsce-Klaudia Ciosek - gim. Przybówka
 III miejsce-Marlena Raś - gim. Korczyn
 wyróżnienia:
 Paweł Nikody - gim. Jaszczew
 Gabriela Turczyn - gim. Przybówka
 Magdalena Majdańska - gim. Krosno
 Karolina Graba - gim. Krościenko Wyżne
 Patrycja Rajchel - gim. Krościenko Wyżne
 Daria Korona - gim. Korczyn

W kategorii II klas gimnazjów wystąpiło 37 uczniów.

I miejsce-Olga Dracz-gim. Rymanów
 II miejsce-Marlena Niemiec - gim. Przybówka
 II miejsce-Anna Sowińska - gim. Przybówka
 III miejsce-Joanna Sanocka - gim. Jedlicze
 III miejsce-Dominika Lorenc - gim. Krościenko Wyżne
 wyróżnienia:
 Sylwia Gradowicz-gim. nr 3 Krosno
 Damian Szuba - gim. nr 3 Krosno
 Małgorzata Syrek - gim. Jedlicze
 Karolina Tomala - gim. Targowiska

W kategorii III klas gimnazjów wystąpiło 32 uczniów.

I miejsce-Anna Godek-gim. Przybówka
 II miejsce-Agnieszka Michna - gim. Krościenko Wyżne
 II miejsce-Weronika Krasowska - gim. Targowiska
 III miejsce-Martyna Frydrych - gim. Targowiska
 III miejsce-Kamila Gajda - gim. nr 2 Krosno
 wyróżnienia:
 Klaudia Reptak - gim. Rymanów
 Fabian Pięka - gim. Rymanów
 Aleksandra Cieśla - gim. Przybówka
 Karolina Mrozek - gim. nr 2 Krosno
 Tomasz Klimek - gim. nr 4 Krosno



W kategorii I klas szkół średnich wystąpiło 17 uczniów.

I miejsce-Elwira Śmietana-II LO Jasło
 II miejsce-Anna Rokitka-II LO Krosno
 II miejsce-Marta Grzyb-II LO Jasło
 III miejsce-Karolina Kędziór-II LO Jasło
 III miejsce-Anna Matyszczyk-II LO Jasło
 oraz 3 wyróżnienia:
 Aleksandra Zima-ZS nr 5 Krosno
 Emilia Musiał-II LO Jasło
 Kamila Maciejowska-ZS Jedlicze

W kategorii II - IV klas szkół średnich wystąpiło 27 uczniów.

I miejsce-Emil Gromek-ZS Budowlanych Brzozów
 II miejsce-Agnieszka Substelna-II LO Jasło
 III miejsce-Dorota Libuszowska-II LO Jasło
 wyróżnienia:
 Natalia Szałajda-LO Rymanów
 Kamila Niemczyk-LO Rymanów
 Małgorzata Niemczyk-II LO Krosno
 Paulina Gronkiewicz-II LO Jasło
 Klaudia Wantuch - LO Rymanów

W tym samym dniu odbył się także etap konkursu "Poezja śpiewana do utworów autorstwa Bronisławy Betlej".

I miejsce-Agata Śliwa-LO Rymanów

Wywiad z Burmistrzem Gminy Jedlicze

Monika Cisoń-Gierula: Koniec grudnia to czas podsumowań i wyciągania wniosków. Jak Pan ocenia ten rok?

Zbigniew Sanocki: Był to pierwszy rok po wyborach samorządowych, w których po raz czwarty otrzymałem mandat zaufania od mieszkańców do pełnienia tej odpowiedzialnej funkcji. Dzięki temu bez zbędnych opóźnień mogłem kontynuować założenia i plany z wcześniejszych lat. Kierując gminą musimy patrzeć dalekowzrocznie. Dla przykładu podam, że w tym roku wykonaliśmy częściowe odwodnienie osiedla Pasze w Dobieszynie na podstawie dokumentacji opracowanej przed trzema laty. Z drugiej strony finalizowany jest projekt budowy kanalizacji w Chlebnej, który realizowany będzie przez następnych kilka lat.

MCG: Czy kryzys finansowy jest odczuwalny w naszej gminie?

ZS: Oczywiście, że tak. Przecież przy każdej inwestycji czy remoncie odczuwamy skutki podwyżek cen paliw czy energii. Usługi są coraz droższe. Widać to po wpływach do budżetu tych ze strony podatników jak i dochodów z budżetu państwa. Z powodu spadku siły nabywczej pieniądza coraz większego wysiłku wymaga zarządzanie gminnymi finansami tak, aby zaspokoić jak największą ilość potrzeb. Dodatkowym utrudnieniem są wprowadzone od tego roku limity wydatków jakie gmina może ponieść na bieżącą działalność.

MCG: Pomimo tego udało się w tym roku zrealizować wiele przedsięwzięć.

ZS: Zawsze pozostaje jakiś niedosyt, że można było więcej. Należy mieć świadomość, że to co zostało wykonane jest kompromisem pomiędzy potrzebami, a możliwościami. Nie sztuką jest wybudowanie obiektu i włożenie w niego wszystkich środków jakimi się dysponuje, ale konsekwencje takiego działania mogą okazać się wręcz katastrofalne dla budżetu, gdyż koszty utrzymania będą takie, że nie będzie nas na to stać.

MCG: Pańscy oponenci podnoszą, że w Jedliczu powinien być wybudowany basen.

ZS: Stać by nas było na wybudowanie takiego obiektu, ale wiemy, że koszty jego utrzymania pochłaniałyby wszystkie środki, które w tej chwili przeznaczamy na inwestycje czy remonty. Musielibyśmy zrezygnować np. z rozwoju sieci kanalizacyjnej, remontów szkół, budowy dróg czy oświetlenia. Na to nie możemy sobie pozwolić. Już kiedyś ci sami oponenci przekonywali, że hala sportowa będzie na siebie zarabiała. No i zarabia... tylko, że w 10 % swoich wydatków, a z budżetu gminy corocznie dopłacamy do tego obiektu średnio 600 tys. zł.

MCG: Które z inwestycji wykonanych w tym roku uważa Pan za najważniejsze?

ZS: Każda wykonana inwestycja jest ważna. Nie można porównywać budowy drogi z remontem pomieszczeń w szkole. Wszystkie przedsięwzięcia mają swoje

uzasadnienie. Dzięki otrzymanym dotacjom z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w wysokości ponad 900 tys. zł udało się wyremontować 2700 mb dróg m.in. w Potoku, Moderówce, Jedliczu i Piotrówce. Z dotacji Urzędu Marszałkowskiego wyremontowaliśmy drogę rolniczą w Podniebylu. Mieszkańcy Poręb, Chlebnej, ulic Topolowej, Grabiny i Podlas w Jedliczu cieszyć się mogą z nowo wybudowanego oświetlenia ulicznego. Kosztowało nas to blisko 360 tys. zł. Na osiedlu Pasze w Dobieszynie wykonaliśmy duży odcinek odwodnienia terenu. Jest to pierwszy etap niezbędny do planowanej budowy infrastruktury drogowej na tym osiedlu. W Dobieszynie też udało się wykonać parking przy Domu Ludowym, a dla OSP w Żarnowcu zakupiliśmy nowy samochód strażacki. We wszystkich miejscowościach wykonywane były różne roboty.



Nowy samochód OSP Żarnowiec

MCG: Dużo się mówiło w tym roku o problemach w oświacie, również w Gminie Jedlicze musiały być podjęte trudne decyzje w tym temacie.

ZS: Doskonale widać to na przykładzie innych gmin gdzie ze względów typowo ekonomicznych samorządy musiały podejmować zdecydowanie bardziej drastyczne decyzje niż my. W dalszym ciągu jestem przekonany, że nasze działania były najłagodniejsze z możliwych. To ja ponoszę odpowiedzialność za finanse gminy, a z drugiej strony ci, którzy tak bardzo krytykowali nasze posunięcia do tej pory nie przedstawili żadnej propozycji - z prostego powodu wszystkie inne rozwiązania są bardziej drastyczne. Problem dalej istnieje. W tym roku do oświaty musieliśmy dołożyć ponad 5 mln zł, a na 2012 szacujemy, że będzie to kwota 2,5 mln zł, bez utrzymania przedszkoli.

MCG: Pomimo tych trudności gmina inwestuje w rozwój oświaty.

ZS: W miarę posiadanych możliwości staramy się zapewnić naszej młodzieży jak najlepsze warunki do nauki. Ubiegamy się o dodatkowe środki zewnętrzne na ten cel. W listopadzie oddaliśmy do użytku trzy place zabaw w Jedliczu, Jaszczwi i Żarnowcu, które powstały w ramach Rządowego Programu „Radosna Szkoła”.

Kosztowały ponad 450 tys. zł z czego 50 % zostało dofinansowane. Ponadto w szkole w Jaszczwi wyremontowaliśmy 4 łazienki za kwotę prawie 100 tys. zł. Na szkole w Długiem przebudowaliśmy dach. Odpowiadając na oczekiwania rodziców na terenie gminy funkcjonuje 14 świetlic, które wypełniają wolny czas dzieci i młodzieży. Mogą one korzystać z zajęć muzycznych, plastycznych, fotograficznych, sportowych, a także brać udział w wycieczkach i zajęciach na basenie.

MCG: Sporo zamieszania wprowadził nowy system rozliczeń za pobyt dzieci w przedszkolu.

ZS: Ten system wprowadzony został na skutek zmian przepisów ustawowych. Co prawda może jest uciążliwy dla rodziców, to jednak pokazuje rzeczywiste zapotrzebowanie na usługi przedszkolne. Po jego wprowadzeniu okazało się bowiem, że bardzo duża grupa rodziców wybiera swoje dzieci zaraz po zakończeniu bezpłatnego czasu co jednoznacznie wskazuje, że przy zapisie dziecka do przedszkola niektórzy podawali nieprawdziwe informacje. Ten fakt w połączeniu z ograniczoną ilością miejsc w przedszkolu powoduje, że młodsze dzieci, które rzeczywiście potrzebują opieki niestety miały zablokowany do niej dostęp. Pozwoliło nam to na wyciągnięcie wniosków na przyszłość.



Solary na budynku przedszkola w Jedliczu

MCG: Od pierwszego września wyłączono ze struktur przedszkola placówkę w Żarnowcu i włączono ją do miejscowej szkoły podstawowej.

ZS: Doszliśmy do wniosku, że w tej formie ten oddział funkcjonował będzie znacznie lepiej. Teraz dyrektor szkoły ma bezpośredni nadzór nad przedszkolem. Również w samorządowym przedszkolu nastąpiła zmiana osoby zarządzającej. Dzięki innemu spojrzeniu przy tej samej ilości środków finansowych placówka zaczęła zmieniać swoje oblicze. W przedszkolu w Jedliczu wprowadzony został m.in. elektroniczny system rejestracji czasu pobytu dziecka, w filii w Potoku i Jaszczwi dokonano wymiany okien i drzwi. Dokonanych zostało wiele na pozór drobnych prac, które korzystnie wpłynęły zarówno na wizerunek jak i funkcjonowanie placówki.

MCG: Gmina podpisała umowę z Policją na budowę komisariatu. Jakie jest zaawansowanie prac?

ZS: Komisariat Policji mieści się w gminnym obiekcie, który jest w fatalnym stanie technicznym, a po drugie ciągły wzrost zadań w administracji powoduje, że urząd czy opieka społeczna ma coraz ciśnień. Pod uwagę trzeba też wziąć to, że po wybudowaniu posterunku będziemy mieli pewność, że Policja zawsze będzie mieć siedzibę w Jedliczu, co też jest nie bez znaczenia. Dlatego też podjęliśmy decyzję, aby wspólnie z MSWiA sfinansować to zadanie. Jest już gotowa dokumentacja techniczna, a niedługo zostanie ogłoszony przetarg na budowę. Radni zdecydowaną większością przegłosowali tę propozycję. Komisariat powstanie do końca 2013 roku.

MCG: Co z modernizacją Ośrodka Zdrowia w Jaszczwi?

ZS: Jesteśmy jednym z nielicznych samorządów, który nie sprywatyzował opieki medycznej. Mamy wielu specjalistów, a dostęp do nich jest o wiele łatwiejszy niż w innych jednostkach. Baza lokalowa w Jedliczu i Moderówce jest już na wysokim poziomie. Istnieje pod tym względem jeszcze problem w Jaszczwi. Tam budynek wymaga całkowitej przebudowy.

MCG: I są szanse żeby go wyremontować?

ZS: Tak, chociaż muszę przypomnieć jak dwa lata temu kiedy widziałem możliwość pozyskania na ten cel środków unijnych z jakim ogromnym sprzeciwem spotkałem się ze strony mieszkańców Jaszczwi. Problem polegał na tym, że o środki unijne na remont mógł ubiegać się tylko sam Ośrodek Zdrowia w Jedliczu. Potrzebna była zgoda mieszkańców Jaszczwi na przekazanie obiektu dla SPG ZOZ-u w Jedliczu. Na pamiętnym zebraniu usłyszano dość dużo nieprzyjemnych słów łącznie z posądzeniami, że chcemy go sprzedać. Dzisiaj z perspektywy czasu wiem, że nasza decyzja była dobra. SPG ZOZ ma już promesę na 1 mln zł z przeznaczeniem na remont kapitalny ośrodka. Wszystko na to wskazuje, że w 2012 roku cały remont będzie wykonany.

MCG: Może ci którzy krytykowali zreflektują się?

ZS: Nie liczę na to. Żałuje tylko mieszkańców, że nie dają wiary władzy, która ma w stosunku do nich dobre intencje.

MCG: W tym roku gmina nie wykonywała prac przy budowie sieci kanalizacyjnej.

ZS: Faktycznie nie budowaliśmy sieci kanalizacyjnej ponieważ z własnych środków nas nie stać. Nabór wniosków o dofinansowanie z programu PROW odbywa się dopiero teraz. Złożyliśmy wniosek na budowę sieci w Moderówce i Jaszczwi. Koszt tego zadania szacowany jest na kwotę ponad 7 mln złotych i bez zewnętrznej pomocy finansowej nie jesteśmy w stanie sami sobie z tym poradzić.

MCG: Jakie plany na przyszłość w tej dziedzinie?

ZS: Mamy już pozwolenie na budowę kanalizacji dla Chlebnej i to właśnie tam w następnej kolejności będziemy budować kanalizację. W zakresie budowy kanalizacji w gminie zrobione jest już bardzo dużo. Mamy 127 km sieci, dobrą oczyszczalnię, ale jeszcze trochę pracy przed nami.

MCG: Działania te zostały ostatnio docenione.

Jesteśmy członkiem Związku Gmin Dorzecza Wisłoki i dzięki temu członkostwu wybudowaliśmy kawał sieci w Moderówce, Jaszczwi i Żarnowcu. Działania gmin w sferze selektywnej zbiórki odpadów oraz edukacji ekologicznej też przyczyniły się do otrzymania przez Związek tytułu "Lidera Polskiej Ekologii". Żyjemy w pięknym zakątku naszego kraju i musimy dbać o to żeby się nam dobrze tu żyło. Gmina otrzymała również 1 miejsce w województwie podkarpackim w ramach konkursu „Przyjazna wieś” za Starą Szkołę w Żarnowcu.

MCG: Ze Związkiem przystępujemy do programu instalacji solarnych.

ZS: Wszyscy powinniśmy prowadzić działania zmierzające do poprawy stanu naszego środowiska. Instalacja systemów solarnych to nie tylko obniżenie emisji CO₂, ale też uzyskiwanie taniej energii, co jest bardzo ważne w momencie kiedy ta tradycyjna energia ciągle drożeje. Dla naszej gminy przewidzianych było 330 instalacji na budynkach prywatnych i na 5 budynkach użyteczności publicznej. Na dzień dzisiejszy chętnych wpłynęło ponad 400 wniosków, będziemy się starać, żeby wszyscy mogli skorzystać z tego programu.

MCG: Nadchodzi 2012 rok. Zatem jakie plany?

ZS: W nadchodzącym roku czeka nas sporo pracy. Niedługo sfinalizujemy umowy na dofinansowanie remontu Domów Ludowych w Podniebylu i Porębach. Nasz wniosek o dofinansowanie przeszedł pozytywną ocenę. Teraz czekamy na podpisanie stosownych umów i będziemy mogli rozpocząć procedury przetargowe. Szacujemy, że koszty tych remontów wyniosą około 750 tys. złotych. W przyszłym roku planujemy złożyć wniosek na remont domu ludowego w Potoku.

Chcielibyśmy ogrodzić nową część cmentarza komunalnego w Jedliczu. Jesienią 2012 roku prowadzony będzie nabór na wnioski w zakresie termomodernizacji obiektów oświatowych więc chcemy przygotować kompletne dokumentacje szkoły w Długiem, Jaszczwi i przedszkola w Potoku.

Jak co roku przewidujemy remonty dróg. Zakładamy też budowę oświetlenia na ul. Jesionowej w Jedliczu. Nasz wniosek o dotację z tzw. „schetyńówki” znalazł się na liście rezerwowej do dofinansowania, a więc jest duże prawdopodobieństwo, że taki remont będzie wykonany. Dotyczy to długiego odcinka od skrzyżowania w Męcince ul. Betleja dalej Grabiny i na Podlas do wylotu na ul. Brzozową.

MCG: W tym roku wyremontowano boisko sportowe w Potoku. Czy dalej tego typu remonty będą prowadzone na pozostałych obiektach?

ZS: Jeśli tylko będzie możliwość otrzymania dotacji to oczywiście że tak. Na każdym naszym boisku sportowym jest jeszcze dużo do zrobienia. Przygotowujemy się też do złożenia wniosku o dofinansowanie budowy boisk wielofunkcyjnych przy trzech szkołach. Chcemy też skorzystać z programu „Radosna Szkoła” i wybudować plac zabaw przy szkole w Dobieszynie.

MCG: GOSiR w Jedliczu już ma szeroki zakres swoich usług. Czy coś jest jeszcze planowane w zakresie uatrakcyjnienia jego oferty?

ZS: Analizowaliśmy budowę basenu, ale ze względów ekonomicznych w chwili obecnej jest to nie możliwe. Teraz sprawdzamy możliwość budowy kortu tenisowego z zimową funkcją lodowiska. Sprawa jest trochę skomplikowana ponieważ mamy do czynienia z terenem objętym nadzorem konserwatora zabytków zieleni. W najbliższym czasie wątpliwości zostaną rozwiane. Planujemy też mniejsze zadania, chociażby takie jak budowę boiska do piłki plażowej czy postawienie ściany wspinaczkowej. Na realizację tych zadań będziemy ubiegać się o pozyskanie środków zewnętrznych.

Od paru lat słyszy się o zamiarach budowy mostu w Męcince. Czemu to tak długo trwa?

ZS: Przypomnę tylko, że z Gminą Tarnowiec podpisaliśmy umowę o wspólnej realizacji zadania. W przetargu nieograniczonym wybrano firmę projektującą, która po dwóch latach nie wywiązywania się z umowy chciała zrezygnować z dalszego projektowania. Nie wyraziliśmy na to zgody więc sprawa trafiła do Sądu. W chwili obecnej trwa proces sądowy, a z tego co wiemy w międzyczasie firma kończy projekt. Nie interesuje nas odszkodowanie, a dokumentacja niezbędna do realizacji zadania.

MCG: Czego Pan życzy sobie i mieszkańcom Gminy Jedlicze na przyszły rok?

ZS: Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom życzę zdrowia, pogody ducha i odpoczynku w towarzystwie bliskich sercu osób. Życzę także, by mimo widma podwyżek cen, a co za tym idzie wzrostu kosztów codziennego życia z optymizmem patrzyli w przyszłość.

Sobie życzę, aby plany zawodowe, rozwojowe dla Gminy Jedlicze te, które rozpoczęliśmy i te, które dopiero rodzą się w naszych głowach udało się zrealizować. Chciałbym również abyśmy pozyskali jak najwięcej środków finansowych z zewnątrz, które pomogą zrealizować nam nasze zamierzenia.

Rozmawiała Monika Cisoń-Gierula.

Historyczne zwycięstwo gimnazjalistów z Jedlicza

W Jedliczu 24 listopada br. odbyła się powiatowa gimnazjada w koszykówce chłopców. W zawodach udział wzięło 6 gimnazjów: z Dukli, Targowisk, Wróblika Szlacheckiego, Lubatowej, Zręcina oraz Jedlicza. Rozgrywki prowadzone były w dwóch grupach po 3 drużyny. Jedliczanie zwyciężyli w swojej grupie i po emocjonującym finale z gimnazjalistami ze Zręcina zwyciężyli 24 do 23. Będą reprezentować powiat krośnieński na zawodach rejonowych które odbędą się w grudniu 2011r.

Serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia !

Wyniki :

- 1 m. - G. Jedlicze
- 2 m. - G. Zręcina
- 3 m. - G. Lubatowa



VI międzywojewódzki Memoriał im. Bogusława Dziury

W dniach 25-26 listopada br., na strzelnicy sportowej w Jedliczu spotkali się zawodnicy ze szkół i klubów strzeleckich, by rywalizować ze sobą o tytuł najlepszego strzelca VI Międzywojewódzkiego Memoriału im. Bogusława Dziury. W zawodach uczestniczyło 160 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz 90 zawodników klubowych. W Finale Głównym zwycięzcą został Tomasz Pawul z Przemyśla, II miejsce zajęła Joanna Tomala zawodniczka z Bochni, na III miejsce uplasował się Rafał Wołos również z Przemyśla.

Klasyfikacja zespołowa :

- 1. MUKS Jedlicze 99
- 2. NAFTA Krosno 70
- 3. TWIERDZA Przemyśl 60



Sportowe sukcesy jedlickich narciarzy

Grzegorz Brill zadebiutował w Pucharze Świata w Hochfilzen. Jedliczanin startował 11 grudnia br. w sztafecie wraz z Łukaszem Szczurkiem, Tomaszem Sikorą oraz Krzysztofem Pływaczykiem.

Dawid Brill z MUKS Podkarpacie Jedlicze oraz Urszula Łętocha z KS Śnieżki Karpacz i będą reprezentować Polskę w biegach narciarskich na Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich Innsbruck 2012.

Dawidowi serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia!



Elektroniczny system pobytu dziecka w przedszkolu

W Samorządowym Przedszkolu w Jedliczu, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom oraz prośbom rodziców zamontowany został elektroniczny system pobytu dziecka w przedszkolu. Integralną częścią systemu są identyfikatory - karty zbliżeniowe. Przy wejściu do przedszkola dziecko lub opiekun przykłada kartę do czytnika wejściowego. Po zakończeniu zajęć opiekun odbierający dziecko przy wyjściu z przedszkola przykłada kartę do czytnika wyjściowego. Koszt inwestycji wyniósł ponad 6 tys. zł.



Czytniki na karty zbliżeniowe

Zmodernizowane boisko w Potoku

Chodnik z kostki brukowej, piłkochwyty, boksy dla zawodników, siedziska dla kibiców to wszystko wykonano w ramach prac modernizacyjnych boiska w Potoku. Zrealizowano także roboty drenarskie oraz wyrównano boisko. Prace zrealizowano w ramach programu „Bezpieczne Boiska Podkarpacia”. Koszt modernizacji wyniósł ponad 111 tys. zł.



Zakończono budowę placów zabaw

Dzieci ze szkół w Jedliczu, Jaszczwi i Żarnowcu mogą cieszyć się nowymi dostosowanymi do ich potrzeb placami zabaw. Place powstały w ramach Rządowego Programu „Radosna Szkoła”. Koszt budowy placów wyniósł ponad 450 tys. zł, z czego 50 % pochodzi z programu rządowego.



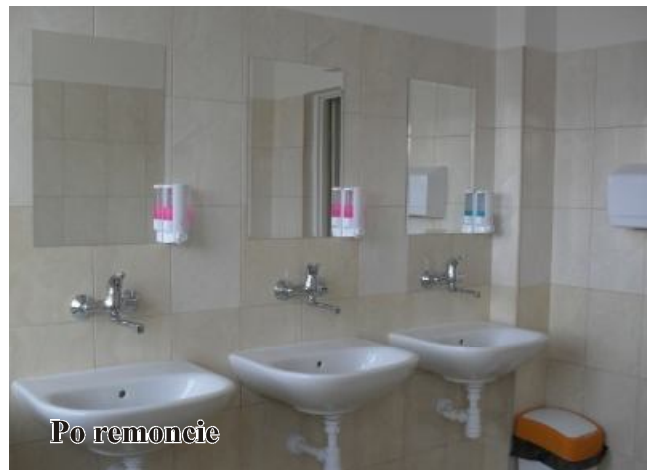
Nowe sanitariaty w Jaszczwi

Remont sanitariatów uczniowskich i nauczycielskich w Zespole Szkół w Jaszczwi dobiegł końca. W ramach prac remontowych wymieniono instalację kanalizacyjną, wodną, elektryczną, ułożono płytki

posadzkowe i ścienne. Koszt remontu wyniósł blisko 100 tys. zł, z czego 50% pokryte zostało z Ministerstwa Edukacji Narodowej, pozostałe koszty z budżetu gminy.



Przed remontem



Po remoncie

Oświetlenie drogowe Poręby-Długie

Zakończono budowę oświetlenia drogowego, które powstało na trasie Poręby - Długie. Inwestycja wyniosła ponad 88 tys. zł.



Wymiana okien w przedszkolu w Potoku

Ponad 22 tys. zł kosztowała wymiana stolarki okiennej oraz drzwi w Przedszkolu Filialnym w Potoku.



Idą święta...

Chociaż za oknem pada deszcz, a aura bardziej przypomina jesień niż zimę mieszkańcy Jedlicza już teraz mogą poczuć atmosferę nadchodzących świąt. To wszystko za sprawą pierwszych świątecznych akcentów, które pojawiły się w mieście.

Przy Hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji stanęła choinka, zaś na jedlickim rynku pojawiły się już pierwsze anioły, obwieszające nadchodzący magiczny czas świąteczny. Zachęcamy do wieczornych spacerów, by zobaczyć jak pięknie prezentuje się jedlicki rynek w świątecznych ozdobach.



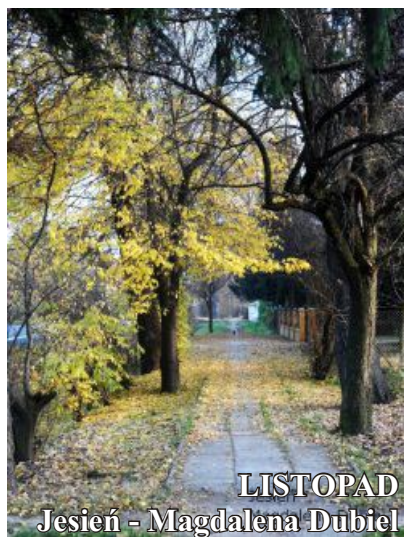
Choinka przy hali GOSiR



Jedlickie anioły



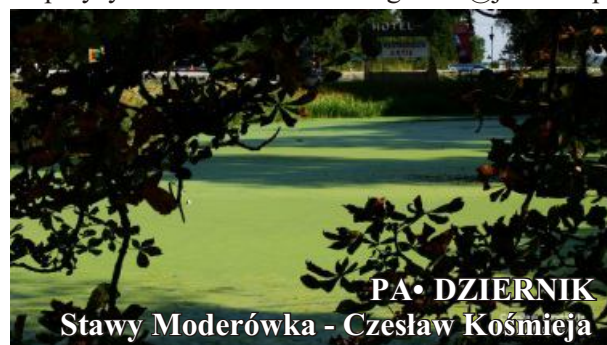
Jedlicki rynek



LISTOPAD
Jesień - Magdalena Dubiel

Gmina Jedlicze uchwycona w kadrze

Od października br. rozpoczęła się druga edycja konkursu fotograficznego "Gmina Jedlicze uchwycona w kadrze". Niezależnie czy jesteś profesjonalistą, amatorem, masz zdjęcia związane z Gminą Jedlicze i okolicami prosimy o przysyłanie ich na adres galeria@jedlicze.pl. Wybrane zdjęcia będą



PAŹDZIERNIK
Stawy Moderówka - Czesław Kośmiejka

umieszczane w galerii z nazwiskiem ich autora.

Co miesiąc redakcja Galerii Gminy Jedlicze nagradza najlepsze nadesłane zdjęcie, a raz do roku najlepszego fotografa!

„Wieści” wygrały w sądzie

W numerze 5/2009 Biuletynu Gminne Wieści ukazał się artykuł dotyczący problemów z jakimi boryka się gmina przy przeprowadzaniu remontów. Przytoczone w nim zostały między innymi przypadki budowy oświetlenia w Chlebnej oraz remont kolektorów sanitarnych przy ul. Łukasiewicza.

Jedna z mieszkanki gminy poczuła się urażona artykułem domniemając, że to ją wspomniano w jego treści. Wystąpiła z żądaniem sprostowania do Redaktora Biuletynu. Jednak sprostowanie nie spełniało wymogów prawa prasowego i została udzielona odpowiedź

odmowna. Sprawa na tym się nie zakończyła. Urażona osoba wniosła sprawę do sądu domagając się nie tylko sprostowania w gazecie, ale również przeprosin od redakcji biuletynu i wydawcy Gmina Jedlicze.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania orzekł, że żądania powódki są bezzasadne i w całości oddalił pozew. Jednak kobieta dalej domagała się przeprosin i wystąpiła do sądu apelacyjnego, który również stwierdził, że żądania powódki są niezasadne zasądzając od niej pokrycie kosztów sądowych.



Rekonstrukcja Urzędu Gminy z Jedlicza z końca XIX w.



Fot. A. Wawszczak

Miasteczko Galicyjskie w Sanoku

W poprzednim wydaniu Gminnych Wieści pisaliśmy o otwarciu Miasteczka Galicyjskiego, nie informując o tym gdzie ono powstało. Mimo tego nasz czytelnik Pan Antoni Wawszczak trafił tam bez trudu i podzielił się z redakcją zdjęciami wykonanymi w Miasteczku Galicyjskim, które mieści się w Sanoku. Za zdjęcia serdecznie dziękujemy.

Stopka redakcyjna

Wydawca:

Urząd Gminy w Jedliczu
38-460 Jedlicze,
ul Rynek 6 tel. (13 4352207)
e-mail: ug@jedlicze.pl.

Redakcja:

Redaktor Naczelny, skład i łamanie:
Grzegorz Wieczorek,
współpraca - GOK, GBP, GOSiR, MUKS "Podkarpacie".
Nakład 2500 egz.

Druk:

Drukarnia "Hedom", 38-400 Krosno ul. Kletówki 54a.

**REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO
DOBORU I SKRACANIA PUBLIKOWANYCH
INFORMACJI.
MATERIAŁÓW NIE ZAMÓWIONYCH NIE
ZWRACAMY**

Zadbaj o siebie

Oferta Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jedliczu

Nordic Walking to aktywność ruchowa polegająca na marszu z wykorzystaniem kijków zaadaptowanych z narciarstwa biegowego, uruchamia 90% mięśni naszego ciała. Uprawiana w każdym wieku bez względu na masę naszego ciała i poziom sprawności fizycznej. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani instruktorzy.



Nordic Walking

Hala posiada boisko o wymiarach 32x30m, wyposażone w drewnianą posadzkę. Trybuny mają 528 miejsca siedzące. Wymiary hali pozwalają na rozgrywanie ligowych meczy w piłce koszykowej, siatkowej i halowej. Do dyspozycji ćwiczących jest zespół szatni z pełnym zapleczem higieniczno-sanitarnym. Ośrodek dysponuje fachową kadrą instruktorów którzy pomogą w prowadzeniu zajęć i treningów.

Hala Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jedliczu przystosowana jest do sportów halowych, imprez estradowych, targów, wystaw, itp.



Hala Widowiskowo-Sportowa



Siłownia



Aerobic i Fitness



Sauna

Na dwóch salach ćwiczeń dysponujemy nowoczesnym sprzętem umożliwiającym wszechstronny trening.

Zajęcia odbywają się pod okiem instruktorów Ośrodka, którzy oferują fachowe porady i instruktaż ćwiczącym, pomagając dobrać odpowiednie ćwiczenia i odżywki sportowe.

Zajęcia Total Body Condition; Step Aerobik, Hi.Lo inapct aerobik, i wiele więcej. Zachęcamy do łączenia tych zajęć z nordic walking, siłownią i sauną. W ośrodku działa wiele sekcji sportowych, zarówno tanecznych jak i lekkoatletycznych.

Ośrodek dysponuje nowoczesną sauną fińską (suchą) posiadającą odrębny węzeł sanitarny. Kabina wykończona jest drewnem świerku skandynawskiego oraz abachi. Ogrzewana jest profesjonalnym elektrycznym piecem saunowym. Z kabiny mogą korzystać 4 osoby jednocześnie.

Karnety obowiązujące w GOSiR

KARNET SIŁOWNIA
ważny 90 dni



Upoważnia okaziciela do rabatów na wszystkie usługi:

50 zł - rabat 10%
75 zł - rabat 12%
100 zł - rabat 15%

KARNET SIŁOWNIA
ważny 30 dni (imienny)



20 wejść na siłownię + 60 minut sauny

52 zł - dorośli
42 zł - studenci do 26 lat
32 zł - młodzież szkolna z terenu Gminy
37 zł - młodzież szkolna spoza terenu Gminy

KARNET FITNESS
ważny 30 dni (imienny)



12 zajęć aerobic
2 zajęcia nordic walking
50 minut sauny

42 zł - koszt karnetu



Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jedliczu

38-460 Jedlicze
ul. Kościuszki 1

tel. 13 43 814 30
e-mail: gosir@home.pl

www.gosir-jedlicze.pl